

PRZEMYSŁAW SOŁGA

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID: 0000-0002-0670-8857

PRASA I JEJ ZNACZENIE W BADANIACH HISTORYCZNYCH¹

Prasa odgrywa w warsztacie badacza historii niezwykle istotną rolę, zwłaszcza w przypadku dwudziestowieczników. Jest ona istotnym elementem uzupełnienia innych źródeł, przede wszystkim archiwalnych, na które powołują się badacze dziejów ludzkich. Stanowi ona jednak źródło historyczne, które w aparacie naukowym musi być stosowane w sposób umiejętny — w przeciwnym wypadku wypacza się lub deprecjonuje jej znaczenie. Autorzy recenzowanej pracy postawili sobie za cel zaprezentowanie najczęściej popełnianych przez historyków błędów warsztatowych i związanych z nimi niebezpieczeństw, jeśli chodzi o wykorzystanie prasy. Jak słusznie konstatują Autorzy *Wstępu* do niniejszej publikacji — prasa „dla wielu reprezentantów środowisk historycznych pozostaje kluczowym skarbcem wiedzy o minionych czasach i ludziach. Nawet dla naukowców opierających swoje badania na nierzadko unikatowych źródłach archiwalnych tytuły prasowe stanowią cenne uzupełnienie już zdobytych informacji” (s. 6). Autorzy publikacji zamieszczonych w opiniowanej książce są głównie związani z Instytutem Historii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, który jest ośrodkiem mającym wielkie zasługi, także pod względem warsztatowym, jeśli chodzi o badania nad prasą jako źródłem historycznym, przede wszystkim za sprawą prof. Mariana Tyrowicza (1901–1989), który przez dziesięć lat pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Prasoznawczej PAN. Szkoda, że w niniejszej publikacji nie znalazł żaden tekst poświęcony dorobkowi prasoznawczemu tego wielkiego uczonego.

Ze *Wstępu* dowiadujemy się, że poszczególne artykuły zostały ujęte w pracy w sposób chronologiczny, „gdyż ta forma okazała się w tym wypadku najbardziej czytelna, zwłaszcza że wydawnictwo adresowane jest w dużej części do

¹ Recenzja książki: *Prasa w warsztacie badawczym historyka*, red. Kazimierz Karolczak, Konrad Meus, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2017, 238 ss.

młodych adeptów nauk humanistycznych” (s. 6). Wszystkie artykuły rzeczywiście odnoszą się do jakiejś konkretnej epoki historycznej, nawet jeśli tytuły niektórych z nich wprost na to nie wskazują. W książce zawarto bibliografię wszystkich prac wykorzystanych w artykułach oraz indeks nazwisk i indeks czasopism. Są to niezwykle istotne elementy dla czytelnika, który potencjalnie może je wykorzystać do prowadzenia własnych badań z wykorzystaniem prasy.

Większość artykułów w recenzowanej książce dotyczy pod względem tematycznym oceny prasy w warsztacie badawczym historyka, przyjmując za punkt analizy różne aspekty tego zagadnienia, chociaż jest w niej zawartych także kilka tekstów, które traktują o wybranych zjawiskach społecznych, wyeksponowanych na przykładzie wybranych tytułów prasowych. Jednak w ocenianej pracy zbiorowej — na co zresztą wskazuje jej tytuł — powinny były znaleźć się wyłącznie te teksty, które dokonują oceny prasy w warsztacie historyka pod względem metodologicznym. Nie czynię Redakcji wyrzutu, że zdecydowała się w niej zamieścić także artykuły z innego obszaru tematycznego, aczkolwiek, według mnie, pod tym względem wykazała się pewną niekonsekwencją.

Agnieszka Słaby swoje wywody poświęciła zainteresowaniom szlachty z czasów saskich, biorąc pod uwagę treść gazet rękopiśmiennych, które były redagowane dla Elżbiety Sieniawskiej. Autorka wyeksponowała przemiany, jakie z czasem następowały m.in. przy zabiegach redakcyjnych. Opisuje okoliczności, w jakich w tamtych czasach powstawała prasa, oraz sposób jej kolportowania. Dokonuje także częściowej analizy jej zawartości dotyczącej przede wszystkim życia dworskiego.

Kamila Follprecht to Autorka artykułu o znaczeniu „Gazety Krakowskiej” jako źródła do badań dziejów krakowskich kamienic, a także ich właścicieli w pierwszej połowie XIX wieku. Operując tym źródłem historycznym, możemy się dowiedzieć m.in. tego, kto był spadkobiercą określonej nieruchomości (co dla historyka jest niezmiernie istotne ze względu na przypadki zamężnych córek, które zmieniły nazwisko), poznać zawód zmarłego (przez listę licytowanych przedmiotów) oraz inne jego przymioty, a także nazwisko notariusza lub adwokata prowadzącego sprawę. Artykuł Follprecht na pewno może młodym adeptom historii dać asumpt do napisania pracy dyplomowej przy wykorzystaniu źródła historycznego, które Autorka poddała analizie. Mam tutaj na myśli przede wszystkim historię kultury materialnej w Krakowie, ale także *social history*.

Na miano najciekawszego artykułu w recenzowanej pracy zbiorowej zasługuje moim zdaniem kolejny tekst, autorstwa Łukasza Tomasza Sroki, pt. *Prasa w warsztacie badacza historii miast*. Choć dotyczy on głównie dziewiętnastowiecznego mieszczaństwa, Autor zawarł w nim wiele cennych spostrzeżeń, także z autopsji, z zakresu metodologii historii — takie zresztą zamierzenie przyświecało osobom, które zainicjowały powstanie recenzowanej publikacji.

Ł.T. Sroka zwraca uwagę na takie elementy, jak rzeczywistość przestrzeni miasta, interpretacja tekstu pisanego, społeczeństwo masowe i jego emanacja w prasie, czy wreszcie determinanty popytu na poszczególne rodzaje prasy. Niektóre konstatacje Autora mają wręcz filozoficzny charakter, co jeszcze bardziej podnosi poziom merytoryczny artykułu. Choć nie jest on oparty na imponującej podstawie źródłowej, to jednak uwagi Autora są wartościowe i na pewno przydatne.

Konrad Meus podjął się zadania analizy prasy prowincjonalnej i znaczenia, jakie ma ona w badaniach nad miastami galicyjskimi w okresie jej dziewiętnastowiecznej autonomii. Pod pojęciem prasy prowincjonalnej Autor rozumie „wszystkie tytuły, które przede wszystkim ukazywały się (były redagowane) i kolportowane poza głównymi centrami ówczesnych władz politycznych” (s. 60). Siłą napędową tego rodzaju prasy było zniesienie cenzury w Galicji (s. 64). Autor słusznie konstatuje w podsumowaniu swojego tekstu, że prasa „to rodzaj źródła obciążony dużym ryzykiem wiarygodności i rzetelność badacza wymaga od historyka przeprowadzenia konfrontacji z innymi kategoriami źródeł” (s. 76). Poza artykułem zamieścił on także cenny aneks, który stanowi wykaz galicyjskiej prasy prowincjonalnej z lat 1866–1918 (s. 78–89). Artykuł K. Meusa oparty jest na rzetelnej podstawie źródłowej i licznych opracowaniach, także obcojęzycznych.

Kolejne artykuły dotyczą funkcjonowania konkretnych czasopism. Karolina Śleziak opisała funkcjonowanie „Przewodnika Powiatu Żywieckiego” w latach 1900–1909. Podobnego zadania podjęła się Iwona Kawalla, przyjmując za przedmiot badań „Kupca Polskiego” oraz „Przegląd Kupiecki”, tyle że w odniesieniu do badań handlu w międzywojennym Krakowie. Piotr Trojański przybliżył kulisy wydawania czasopisma „Rękodzieło i Przemysł”, oceniając je jako źródło do badań działalności społeczno-gospodarczej żydowskich rzemieślników w Krakowie w okresie międzywojennym. To kolejny artykuł z zakresu *social history*. Informacje zawarte w tego typu czasopismach — co podkreśla Autor — mają niezwykle ważne znaczenie z uwagi na to, że inne źródła są niedostępne, gdyż przepadły w czasie II wojny światowej, w wyniku eksterminacji Żydów dokonywanej przez nazistowskie Niemcy.

Mariusz Majewski podjął się zadania opisanego wizerunku elit Drugiej Rzeczypospolitej na łamach czasopisma „Światowid. Ilustrowany Kurier Tygodniowy”. Było to czasopismo skierowane głównie do elit, w którym poruszano zagadnienia związane z kulturą, sztuką, sportem, ale także wydarzeniami politycznymi. Okraszano je częstokroć kroniką kryminalną, przeznaczoną głównie dla mniej wymagającego czytelnika.

Aleksandra Bednarowska poruszyła tematykę *gender studies* w swoim artykule pt. „Świat kobiet w świetle prasy żydowskiej w Niemczech w latach 1933–1938”. Trudna sytuacja, w jakiej znajdowały się tamtejsze kobiety, była

dobrze wyeksponowana na łamach tych periodyków. Są one cennym źródłem nie tylko z zakresu życia codziennego żydowskich kobiet, ale także ich trudnych relacji z hitlerowskimi władzami. Poruszano w nich także kwestię emigracji Żydów z III Rzeszy. Artykuł ten jest oparty na rzetelnej podstawie źródłowej, głównie niemieckojęzycznej.

Ostatni artykuł, autorstwa Agnieszki Chłosty-Sikorskiej, dotyczy propagandy z czasów stalinowskich w Polsce. Punktem odniesienia dla Autorki jest analiza periodyku „Gazeta Krakowska” z uwzględnieniem numerów, które ukazały się w latach 1949–1956. Autorka słusznie w swoim tekście posługuje się terminem „pranie mózgu”, które rozumie jako „reformę procesu myślenia lub jego reedukację”.

Recenzowana praca zbiorowa na pewno wnosi istotny wkład do historiografii i będzie cennym punktem odniesienia dla metodologów historii. Tematyka, którą porusza, jest oczywiście niewyczerpana i wciąż będzie punktem analizy tak pod kątem metodologicznym, jak i historiozoficznym.